

Jabłonowski, Marek

"Na najwyższym szczeblu. Spotkania premierów Rzeczypospolitej Polskiej i Wielkiej Brytanii podczas II wojny światowej", Marek Kazimierz Kamiński, Jacek Tebinka, Warszawa 1999 : [recenzja]

Mazowieckie Studia Humanistyczne 5/2, 122-125

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w kontekście kwestii powojennych Niemiec była dużo mniej przydatna, jeśli w ogóle. O tym, że polski sojusznik, jego armia był najzwyczajniej już zbędny powiedział wprost gen. Andersowi Churchill kilka dni po konferencji w Jałcie. Niewątpliwie podstawowy problem to: Czy działanie dyplomacji RP mogło być bardziej skuteczne w zabezpieczeniu polskiej racji stanu? Z treści publikacji wynika, że w sprawach decydujących nie. I to jest wniosek słuszny, choć byłoby niezmiernie interesujące uzyskać odpowiedź, w jakim stopniu rozdzźwięki, spory w polskim Londynie osłabiły skuteczność naszej dyplomacji, i czy zawsze były to spory merytorycznie uzasadnione? Ponadto wiadomo, że o powodzeniu dyplomacji decyduje również wsparcie jej poczynań działaniami wywiadu – tego wątku zabrakło mi w recenzowanej publikacji.

Omawiany tom jest znaczącym osiągnięciem historiografii polskiej. Jego przydatność, nie tylko dla zawodowych historyków, jest w pełni potwierdzona zaprezentowanymi wynikami badań. Czytelnik uzyskuje możliwie pełny obraz zadań, możliwości i rezultatów działania dyplomacji Rzeczypospolitej w jednym z najtragiczniejszych okresów jej i całego świata dziejów.

Mieczysław Nurek

Na najwyższym szczeblu. Spotkania premierów Rzeczypospolitej Polskiej i Wielkiej Brytanii podczas II wojny światowej, oprac. Marek Kazimierz Kamiński i Jacek Tebinka, Wydawnictwo LTW, Warszawa 1999, str. 308.

W środowiskach historyków, politologów, a także naukowców zajmujących się stosunkami międzynarodowymi toczy się aktualnie dyskusja na temat globalizacji. Zajmował się tym zagadnieniem m.in. *Raport o rozwoju społecznym 1999* zlecony przez Program Narodów Zjednoczonych na rzecz Rozwoju (UNOP), a także duże konferencje. Jedna z nich odbyła się niedawno w USA, a druga na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie zasadnicze referaty i dyskusja koncentrowały się wokół zagadnień polityczno-ekonomicznych oraz polityki zagranicznej w warunkach globalizacji. Siedząc w Pałacu Kazimierzowskim w reprezentacyjnej sali senatu UW i wsłuchując się w ton referatów i dyskusji nasunęła mi się refleksja, że podobne do padających argumenty wydają się w pełni uzasadnione w odniesieniu do sytuacji sprzed sześćdziesięciu lat, kiedy to sprawa polska zderzyła się z interesami mocarstw światowych podczas II wojny światowej. Refleksja ta zrodziła się na kanwie lektury pracy, stanowiącej zapis rozmów premierów Polski i Wielkiej Brytanii w okresie II wojny światowej, a opublikowanej przez Marka Kazimierza Kamińskiego i Jacka Tebinę.

Podjęcie tak zarysowanego tematu już ze swojej istoty dowodzi słuszności trudu podjętego przez obu badaczy, bowiem wpływ premierów obu rządów na kształtowanie polityki zagranicznej swojego kraju, wydaje się w tych latach decy-

dujący, ponadto z olbrzymiego natłoku informacji i spraw wyselekcjonowano tą drogą te, które obie strony we wzajemnych stosunkach uznawały za najistotniejsze

Książka opublikowana staraniem wydawnictwa LTW, liczy 308 stron, została poprzedzona wstępem oraz interesującym materiałem ikonograficznym. Każdy z publikowanych tekstów zgodnie z obowiązującymi regułami przy edycji dokumentów opatrzone w kolejny numer, nagłówek, metryczkę oraz przypisy. Recenzent podziela zdanie autorów wyboru, aby do minimum ograniczyć ingerencję w treść publikowanych dokumentów.

Sięgnięto po materiały zgromadzone w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie oraz Public Record Office w Kew pod Londynem. Niektóre z cytowanych dokumentów były już publikowane. W książce zamieszczono je w układzie chronologicznym, dodając angielskie wersje językowe tam, gdzie strony sporządziły własne zapisy przebiegu rozmowy. Jeśli sporządzano dokument w języku angielskim, dodawano polskie tłumaczenie. Publikacja dokumentów w języku ich powstania znacznie „uplastycznia” relacjonowaną rozmowę i daje możliwość uchwycenia, co kto miał na myśli bądź zrozumiał, albo nie zrozumiał z wymiany zdań.

Recenzowana praca niesie olbrzymią liczbę informacji szczegółowych. Jednocześnie, w jakimś sensie może stanowić wykładnię polskiej polityki zagranicznej tych lat. Ukazuje też sposób myślenia i argumentacji obu sojuszników.

Cezury publikacji zamykają się w latach 1939–1945. Pierwsze z relacjonowanych spotkań premierów, kiedy to Władysław Sikorski spotkał się z Neville Chamberlainem, miało miejsce 16 listopada 1939 r. Kolejne kontakty premiera polskiego miały już miejsce z Winstonem Churchillem, poczynając od dramatycznego 19 czerwca 1940 r. Następne spotkanie odbyło się 24 września. W kolejnych miesiącach i latach obaj politycy spotykali się dość regularnie sześć do ośmiu razy w roku (1941 r.: 16 lutego, 14 marca, 20 maja, 23 sierpnia, 8, 10 i 24 października, a w 1942 r.: 31 stycznia, 11 marca, 26 kwietnia, 8 sierpnia – spotkania w Moskwie i Kairze, 30 sierpnia i 19 listopada). W 1943 r. gen. W. Sikorski dopiero 15 kwietnia odbył spotkanie z premierem brytyjskim. Kolejny dokument to relacja ze spotkania, na które do W. Churchilla został zaproszony minister Stanisław Mikołajczyk (8 lipca 1943 r.). On to właśnie, niekiedy przy współudziale prezydenta Władysława Raczkiewicza, staje się interlokutorem premiera brytyjskiego w kolejnych latach wojny. Kontakty dwustronne stają się niezwykle aktywne w 1944 r., kiedy autorzy odnotowali osiemnaście spotkań (20 stycznia, 6 i 16 lutego, 9, 23 i 25 kwietnia, 31 maja, 22 czerwca, 18 i 25 lipca, 1 i 29 września, 13 października, dwukrotnie 14, 18 i 26 października, 2 i 28 listopada). W tym okresie ważyły się losy sprawy polskiej i dramatyzm sytuacji znajduje odbicie na stronach książki. Stanisław Mikołajczyk spotykał się z W. Churchillem także w okresie, gdy nie pełnił już funkcji premiera (28 listopada 1944 r. oraz 15 kwietnia i 15 czerwca 1945 r.), kiedy szykował się do wyjazdu do Moskwy. Zapisy

rozmów polskich premierów zostały uzupełnione o spotkania W. Churchilla z prezydentem W. Raczkiewiczem, generałem Władysławem Anderssem oraz ambasadorem Edwardem Raczyńskim. Wszyscy wymienieni posiadali wpływ na polską politykę zagraniczną, oceniam więc rozszerzenie tekstu o te sekwencje za uzasadnione.

Na marginesie lektury recenzowanego wyboru rodzą się pewne konstatacje o charakterze ogólnym, chociaż recenzent nie stawia sobie za zadanie, aby odnosić je do całokształtu polskiej polityki zagranicznej doby II wojny światowej. Praca M.K. Kamińskiego i J. Tebinki:

– uzupełnia i poszerza wiedzę na temat bardzo istotnego elementu działań politycznych rządu emigracyjnego w odniesieniu do głównego alianta Polski w tych latach. Tak dzieje się od dramatycznej i pełnej zrozumienia rozmowy przeprowadzonej 19 czerwca 1940 r., aż po cykl spotkań, w których coraz usilniej namawiano stronę polską do znalezienia jakiejś formy ugody (czytaj ustępstw) na rzecz strony sowieckiej;

– dowodzi, że priorytety polityczne Polski i Wielkiej Brytanii po 1941 r. zaczynały się rozchodzić. Dla Anglików coraz wyraźniej rysował się problem Rosji Sowieckiej jako strategicznego sojusznika w wojnie z Niemcami i w tym kontekście postrzegają oni sprawy Polski i jej armii w ZSRR;

– ukazuje dużą dozę realizmu strony polskiej w postrzeganiu kwestii sowieckiej i postępowania Stalina. Brytyjczykom tego realizmu, jak się wydaje, także nie brakowało, ale oczywiście, górę brały ich interesy polityczne i wojskowe, łączące się z globalnymi wysiłkami na rzecz pokonania państw osi. W konsekwencji jesienią 1944 r. Polska, która nie poszła na koncesje względem Sowietów, została opuszczona przez mocarstwa anglosaskie i znalazła się w izolacji politycznej, choć formalnie rząd polski w Londynie był uznawany przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone;

– uzmysławia, że premier i wódz naczelny gen. W. Sikorski nie potrafił wykorzystać politycznie sprzyjających okoliczności. Na przykład w czasie rozmowy przeprowadzonej 24 września 1940 r., w szczytowym okresie „Bitwy o Wielką Brytanię”, kiedy piloci polscy zestrzelili około 12% samolotów niemieckich, co było świetnym wynikiem, i co bez wątplenia zostało odnotowane przez decydentów brytyjskich, nie podjął tej kwestii jako argumentu, choćby w kontekście potrzeby załatwienia spraw bytowych żołnierzy formacji polskich na wyspach;

– ze spraw szczegółowych zwraca uwagę, że Polacy długo łudzili się, iż zaciąg ochotników w Kanadzie przyniesie liczący się kontyngent żołnierzy dla odradzających się Polskich Sił Zbrojnych. Zapomniano, lub nie brano pod uwagę doświadczeń, jakie stały się udziałem byłych żołnierzy Błękitnej Armii po 1920 r.

Do obowiązków recenzenta należy także wskazanie niedomagań recenzowanej pracy. W publikacji *Na najwyższym szczeblu* nie ma ich zbyt wiele, co nie oznacza, że nie można wskazać potknięć i mankamentów. Wydaje się, że osią wstępu powinna stać się analiza stosunków polsko-brytyjskich zgodnie z treścią

publikowanych dokumentów. Zdaniem autorów należało położyć nacisk na przedstawienie całokształtu sytuacji sprawy polskiej w latach 1939–1945, w tym zwłaszcza stosunków polsko-sowieckich. Powyższą uwagę można interpretować jako różnicę szkół prezentowanych przez autorów i recenzenta. Ze spraw szczegółowych pragnę zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, odnotowuję niekiedy niekonsekwencję autorów wyboru. Na przykład we wstępie w przypisie 1, gdzie wskazywali na wcześniejsze edycje publikowanych dokumentów, z których czerpali materiały podali dla dokumentu 4 (Uzgodnione sprawozdanie ze spotkania między generałem Władysławem Sikorskim, polskim ambasadorem Władysławem Raczyńskim, brytyjskim premierem Winstonem Churchillem, Duff Cooper, ministrem informacji i generałem Johnem Kennedy i B.), jako źródło publikację pt. *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1965, natomiast w metryczce, gdzie podawany jest charakter dokumentu, jego forma zewnętrzna oraz źródło cytowania, na stronie 15 są wymienione wspomnienia Edwarda Raczyńskiego *W sojusznicy Londynie*, Londyn 1960. Po drugie, zwraca uwagę niedokładna korekta. Na przykład można zauważyć rozbieżności pomiędzy nagłówkami dokumentów a *Spisem treści*, co dotyczy m.in. dokumentu 28 na stronie 202. Tak na marginesie *Spis treści*, jest w zasadzie spisem publikowanych dokumentów.

Reasumując, nie zapominając o poprzednim akapicie, otrzymaliśmy pracę rzetelną i w istotny sposób poszerzającą naszą wiedzę. Po pozycję M.K. Kamińskiego i J. Trebinki sięgną ci wszyscy, którzy chcą poszerzyć swoje wiadomości o skomplikowanych dziejach sprawy polskiej w czasie II wojny światowej.

Nasuwa się uwaga, że recenzowana książka dowodzi, jak poważny był wpływ globalizacji polityki zagranicznej na relacje polsko-brytyjskie w latach 1939–1945. Negatywne skutki globalizacji – wzrastająca marginalizacja małych i słabych militarnie państw, wzrastające poczucie zagrożenia oraz powiększanie się nierówności i nierówno-prawności między państwami wielkiej koalicji antyhitlerowskiej wydawały się nieuchronne z perspektywy dokumentów zaprezentowanych przez autorów recenzowanej pracy. Wypada więc zakończyć stwierdzeniem, zdawałoby się oczywistym, że współcześnie często odkrywane nowe, to dobrze zapomniane stare.

Marek Jabłonowski